GAZETA KRAKOWSKA

Nro 56

W NIEDZIELĘ DNIA 15. LIPCA 1810.

Przed trzema dniami przeiechał przez miasto nasze do Wiednia JW. Łuba, Jeneralny dyrektor skarbu Xięstwa Warszawskiego.

J. Seb: Dembowski były Radca Skarbu w rozwiązanem Urzędzie Admin. Krak. gdy przez Gazetę Krakowską Nro 53, doniesione zostało urzędownie Publiczności, iż iest nominowany na Podprefekta Powiatu Stobnickiego, w De art: Krakowskim:

ma sobie za powinność uwiadomić Szanowną Publiczność Powiatu Stobnickiego, aby się w interessach swoich zależących od władzy Podprefektu alney, do niego nieudawała:

on bowiem, przepędziwszy 26 lat na sześciu Funkcyach, i służeniu czem mógł Oyczyznie o własnym koszcie, wyprosił się od tego na stan wieku i sił swoich za ciężkiego Urzędu, zostawuiąc to czynne Urzędowanie świeższemu w pracy i życiu Politycznym Rodakowi:

zwłaszcza, że będąc Oycem Familii, którey interessa we wszystkich nayniebezpiecznieyszych czasach poświęcał Oyczyznie i dwom Prawym Królom; winien iest teraz w chwili ustalonego Bytu Oyczyzny, na przyszły los Familii swoiey pamiętać. — Dan w Krakowie dnia 14go Lipca 1810 roku.

Dalszy ciąg wyroku Król. względem organizacyi Sądu Kassacyynego Xięstwa Warszawskiego.

Art. 66. Prezes wnosi sam okoliczność takową na posiedzeniu zgromadzonego Sądu, a Sąd za wysłuchaniem Prokuratora Kassacyynego wydaie wyrok, ieżeli uzna wniosek strony za niesprawny; w przeciwnym zaś razie stanowi, aby żądanie o wyłączenie kommunikowane było Sędziemu do wyłączenia podanemu, a po zdaniu tłumaczenia przez Sędziego, i za wysłuchaniem wniosków Prokuratora Kassacyynego, stanowi Sąd w tey mierze ostatecznie.

TYTUŁ II.

O postępowaniu w sprawach Kryminalnych, Policyyno poprawczych, i Policyynych.

Art. 67. Przeciw wyrokom, uznaiącym oskarżonego winnym, rekurs do kassacyi wolnym iest skazanemu i Prokuratorowi, gdy zaś oskarżony uwolniony zostanie, w ten czas prawo odwołania się służy Prokuratorowi, i to

iedynie w względzie satysfakcyi prawu, bez żadnych skutkow dla uniewinnionego.

Art. 68. Odwołanie się do kassacyi strony skazaney przeciw wyrokom kryminalnym Policyi poprawczey, lub policyynym, dziać się będzie w kancellaryi Sądu wyrokuiącego; akt takowy będzie podpisanym przez stronę i przez Pisarza sądu, a gdyby pisać nie umiała, lub nie mogła, lub też nie chciała, Pisarz uczyni o tym wzmiankę. Takoweż odwołanie się będzie mogło nastąpić w teyże formie przez obrońcę strony skazaney, lub przez iey szczególnego pełnomocnika; w ostatnim przypadku pełnomocnictwo powinno bydź dołączone do podania.

Odwołania takowe zapisywane będą w osobny regestr do tego przeznaczony, który ma bydź publiczny, i każdy ma prawo żądania z niego extraktu.

Art. 69. Prokurator przy Sądzie wyrokuiącym podaie równie odwołanie się do kassacyi w kancellaryi Sądu, które to odwołanie się, ieżeli obwiniony iest uwięzionym, będzie mu przeczytane przez Pisarza, ieżeli zaś nieuwięzionym, będzie mu wręczone przez woźnego, w zwyczayney formie.

Art. 70. Skazany, może przy odwołaniu się do kassacyi, lub w przeciągu następuiących dni 10ciu złożyć w kancellaryi Sądu wyrokuiącego notę zawieraiącą powody, któremi popiera odwołanie się swoie do kassacyi. Pisarz wyda stronie kwit na to, i prześle natychmiast tęż notę Prokuratorowi Sądowemu.

Art. 71. Po upłynieniu dni 15tu od czasu odwołania się, Prokurator prześle Ministrowi Sprawiedliwości akta tyczące się procesu i noty stron, ieżeli iakie złożone z stały.

Pisarz Sądu sporządzić powinien bezpłatnie, i dołączyć summaryusz aktow, pod karą stu złotych, na którą go Sąd Kassacyyny skaże.

Art. 72. W przeciągu 48 godzin od odebrania aktów, Minister Sprawiedliwości prześle ie do Sądu Kassacyynego, i uwiadomi o tym Prokuratora, od którego miał ie podane.

Art. 73. Skazani będą mogli bezpośrednio posyłać do kancellaryi kassacyyney, bez podpisu Mecenasa, i bez stępla swe noty i prożby o kassacyą.

Art. 74. Skazani na uwięzienie, nie będą przypuszczeni do odwołania się do kassacyi, chyba że złożą dowody, jako iuż w więzieniu osiedli, lub za kaucyą na wolność wypuszczonemi zostali, w przypadkach, w których prawo kaucyi dozwala.

Akt zapisania ich w Xięgę więźniow, lub wypuszczenia na wolność za kaucyą, dołączony będzie do aktu odwołania się do kassacyi.

Art. 75. W sprawach kryminalnych, Kommissya podań i instrukcyi, nie będzie wydawała oświadczenia przyięcia skargi do instrukcyi, iak iest przepisano w art. 38mym.

Art. 76. Skoro wyrok kassacyyny zapadnie, przesłanym będzie w przeciągu trzech dni Ministrowi Sprawiedliwości, a ten odeśle go Prokuratorowi kryminalnemu.

TYTUŁ III.

O wyznaczeniu Sądu.

Art. 77. Jeżeli, bądź w materyi kryminalney, bądź w policyyno-poprawczey, lub policyyney, też sama sprawa, lub z nią związek maiąca wprowadzoną została, w dwoch lub więcey sądach, w kilku wydziałach policyi poprawczey, lub policyynych, nie zależących od iednego Sądu kryminalnego, w takim razie na odebrane zaskarżenie, Sąd Kassacyyny właściwy Sąd wyznacza.

Jeżeli względem sądzenia sprawy, w ma-

teryi kryminalney, w policyyno-poprawczey, lub policyyney, między Sądami kryminalnemi, albo też między Sądem Kryminalnym i Sądem cywilnym, lub Trybunałem, albo między Sądem woyskowym i Sądem kryminalnym lub cywilnym, albo między urzędnikiem policyi woyskowey i urzędnikiem policyi cywilney, albo też między wydziałami policyyno-poprawczemi lub policyynemi, nie iednemu Sądowi kryminalnemu podległemi, zachodzi kollizya, tę Sąd Kassacyyny rozstrzyga, i Sąd właściwy oznacza.

Art. 78. Po rozważeniu podaney prożby, i przyłączonych aktow, Kommissya podań i instrukcyi oświadcza, iż ma nastąpić kommunikacya przez powoda stronie przeciwney, lub też zdaie rapport zgromadzonemu Sądowi, a ten wyrokiem stanowczym rzecz zadecyduie.

Art. 79. W przypadku, gdzie na podanie strony ma nastąpić kommunikacya, Kommissya podań i instrukcyi wezwie Prokuratorow przy Sądach, między któremi zachodzi kollizya, aby przesłali akta tyczące się processu, wraz z każdego zdaniem, wspartym powodami względem kollizyi.

Art. 80. Gdy kommunikacya ma następować, na odwołanie się którego z Prokuratorow, Kommissya podań i instrukcyi wezwie Prokuratora przy Sądzie, który iest przeciwną stroną, aby przesłał akta tyczące się processu, wraz z opinią dowodami wspartą.

Art. 81. Rezolucya oznaymuiąca, iż ma nastąpić kommunikacya, zawierać w sobie będzie krotką wzmiankę czynu z ktorego wszczęła się kollizya, i wyznaczenie stosownie do odległości mieysca terminu, w którym maią bydź złożone w kancellaryi akta i opinie wsparte powodami.

Rezolucya takowa wręczona stronom, wstrzymuie rozsądzenie sprawy, nie wstrzymuie iednak wszelkiey instrukcyi, i krokow dążących ku zabezpieczeniu obwinionego.

Art. 82. Gdy na samo podanie zapadnie w zgromadzonym Sądzie wyrok rozstrzygaiący kollizyą, takowy natychmiast przez Ministra Sprawiedliwości odesłanym zostanie do Prokuratorow przy Sądach, między któremi zaszła kollizya, a ci bez zwłoki, uwiadomią strony o wyroku.

Art. 83. Sąd Kassacyyny stanowi względem wszelkich czynności zdziałanych przez Sąd, który uznanym będzie za niewłaściwy.

Art. 84. Wyrok rozstrzygaiący kollizyą, wydany za poprzednią kommunikacyą, wręczony będzie tymże samym sposobem, iak wyrok nakazuiący kommunikacyą.

TYTUŁ IV.

O odesłaniu od iednego Sądu do drugiego.

Art. 85. Sąd Kassacyyny, na wniesienie Prokuratora swego, może odesłać sprawę od iednego Sądu kryminalnego do drugiego, tudzież od iednego wydziału Sądu Appellacyynego do drugiego, z powodu legalnego podeyrzenia, dla bezpieczeństwa publicznego.

Legalne podeyrzenie rozumie się w tenczas, gdy większość kompletu sądowego podpada wyłączeniu przepisanemu w procedurze; strony także mogą żądać odesłania takowego, lecz iedynie z powodu legalnego podeyrzenia.

Art. 86. Strona, która sobie Sąd iakowy dobrowolnie obrała, nie może żądać w kassacyi odesłania do innego Sądu, chyba z przyczyn legalnego podeyrzenia po obraniu zaszłych.

Art. 87. Prokuratorowie będą mogli udawać się bezpośrednie do Sądu Kassacyynego o odesłanie do drugiego Sądu, lub wydziału z powodu legalnego podeyrzenia; lecz gdy będą żądać odesłania takowego z powodu bezpie-

czeństwa publicznego, powinni swe podania, swe powody, akta przysłać na ręce Ministra Sprawiedliwości, który prześle ie do Sądu Kassacyynego, ieżeli się przeświadczy o istocie wniesionych podań.

(*Reszta potem.*)

Z Drezna d. 28. Czerwca.

Wczoray o godzinie 9 w wieczor powrocił tu Nayiaśnieyszy Król z Królową i Królewną przy wystrzałach z dział i odgłosie wszystkich dzwonow w dobrem zdrowiu z Warszawy. Minister nasz do spraw zagranicznych, Baron Senft de Pilsach, powrócił tu pierwey.

Z Paryża d. 26. Czerwca.

Królowa Neapolitańska zamyśla wyiechać na powrot do Neapolu.

Jenerał Mouton, Hrabia Lobau, odbywa teraz rewiie nad woyskami w Cherburgu, Breście, &c.

Do Bajony idą ieszcze zawsze Cesarskie ekwipaże.

Płaca Xcia Otrantu (Fouché) rządcy Rzymu, który przedonegday do Rzymu wyiechał, wynosi, iak mowią, pół miliona frankow.

O wyieździe Austryacko Cesarskiego Ministra stanu, Hrabiego Metternich, nic tu ieszcze nie słychać.

Król Neapolitański poiechał z Scilla do Reggio.

Ciepło mamy tu 23 stopnie. Susza panuie u nas nadzwyczayna.

Cesarzowa Jozefa poiechała stąd z licznym orszakiem do wód w Aix w Sabandyi.

D. 21 umarł tu Kardynał Kaprara, arcybiskup Medyolański. Urodził się d. 29 Maia 1733 w Medyolanie.

Onegday dała gwardya stoiącym tu na załodze woyskom ucztę.

Od 14 Lipca 1790, gdzie deputowani od wszystkich narodowych gwardyy w Francyi w obecności 400,000 widzow na polu Marsowym podali sobie braterskie ręce, nie wystawiała ta równina podobnego widoku, iak w przeszłą niedzielę, gdzie zebrało się na daną ucztę 200,000 ludzi. Nayiaśnieysi Cesarstwo przypatrywali się tey zabawie z balkonu szkoły woyskowey i byli z zapałem powitanemi.

Woysko przeznaczone do wyprawy przeciw Sycylii wsiąść miały d. 20 b. m. na okręty w Kalabryi.

Cesarzowa odwiedziła pierwszy raz w tych dniach z wysokim swoim małżonkiem pałace Wersalski i Trianon.

D. 6 Lipca obchodzony będzie w całem państwie obrządek pogrzebowy św. kow Xcia Montebello (Marszałka Lannes.) W wszystkich twierdzach będzie ten dzień żałobnie obchodzony.

Chemik, P. Proust, mianowany także został członkiem legii honorowey.

Miasto Strazburg otrzyma wizerunek Cesarza i Cesarzowey Jmci.

W środku przeszłego miesiąca umarł tu na febrę znany Doktor Seiffert. Będąc zawsze nieprzyiacielem kory Chińskiey, wolał raczey umrzeć, niżeli ią zażywać.

Pod czas ostatniey uczty, którą minister woyny dał, tańcowała Cesarzowa z Wicekrólem Włoskim.

W pismach publicznych była nie raz mowa o zręczności P. Appert w przechowywaniu do kilku lat grochu zielonego, szparagow, aprikozow, śliw, a nawet mleka, mięsa i zupy. Przedziwny ten wynalazek, z którego tylko bogaci korzystali, przestanie nie zadługo za dobroczynną staranności rządu bydź taiemnicą. W wyszłym nie dawno w Paryżu pisemku zapowiada Appert, iż minister wewnętrzny kazał sobie zdać sprawę kommis

syi kunsztow i rękodzieł o sposobie utrzymywania owocow, &c. znalazł ten wynalazek użyteczny i wyznaczył mu 12,000 f. nagrody. — Sposób móy (wyraża Appert) składa się istotniey: 1) Przedmioty, które maią bydź przechowane, potrzeba włożyć w flaszę lub dzban, 2) zatkać ie iak nzymocniey, gdyż od dobrego zatkania wszystko zależy; 3) flasze kładą się potem w wrzącą wodę; iak się to robi i iak długo w wrzącey wodzie bydź powinny, pożniey opiszę, równie 4) iak daley się postępuie.

Z Plombieres d. 15. *Czerwca.*

Od kilku dni znayduie się tu Królowa Jmć Hollenderska. Kaszel mocno iey dokucza i krwią pluie. Wyiechała chorą z Amsterdamu i w drodze powiększył iey się bardziey kaszel. Dla kaszlu i słabości nie może dotąd używać kąpieli.

Z Akwizgranu d. 24. *Czerwca.*

D. 21 przybyła tu Matka Cesarza. Publiczni urzędniey, męzczyzni, kobiety, starcy, dzieci wszyscy biegli na przeciwko niey, okazuiąc radość z posiadania w murach naszych Xżny, którey cnoty i dobroć wszystkich serca zachwyca.

Z Wiednia d. 7. *Lipca.*

Nayiaśnieysza Cesarzowa i Królowa wyiechała d. 22 Czerwca o godzinie 8 z rana z Cesarzowiczowną Jmcią Leopoldyną, przy błogosławieństwie ludu z Karlsbadu do Töplitz, gdzie d. 23 o godzinie 3 po połudnîu przyiechała. W wieczor przed wyiazdem było miasto Karlsbad pięknie oświecone.

Mianowany przez J. C. K. Mość nadzwyczaynym posłem i pełnomocnym Ministrem przy dworze Saskim C. K. Szambelan, Xżę Paweł Esterhazy, iak tylko nadeszła tu wiadomość o powrocie Króla Jmci z Warszawy, wyiechał d. 4 b. m. do Drezna.

Z Sztokolmu d. 22. *Czerwca.*

(Urzędowy artykuł.)

Gdy onegday przywieziono ciało Następcy tronu do miasta, zaszło tu gwałtowne zdarzenie, które pociągnąć za sobą mogło okropne skutki, gdyby mu przez dzielne środki zaraz nie zapobieżono. Nagła śmierć Następcy tronu rozszerzyła pomiędzy ludem pogłoski, rzucaiące na niektóre osoby podeyrzenie. Zlechętni i niespokoyni ludzie korzystali z tey skłonności, dla dopełnienia zbrodniczych i do powszechnego zamieszania dążących swoich zamysłow. Marszałek państwa, Hrabia Axel Fersen, padł ofiarą tey nienawiści.

Jadąc z urzędu swoiego za ciałem Następcy tronu, kupa roziadłego i podnieconego ludu na ulicy Nowey wytłukła okna u iego karety, i wspomniony Hrabia przymuszony został schronić się domu na placu rycerskim; lecz w krótce wywleczony ztamtąd na rynek, znieważony i zamordowany został. Nie znana dotąd w dzieiach Szwedzkich ta zbrodnia nie mogła bydź przewidziana, ani iey można było zapobiedz. Załoga stanęła natychmiast pod bronią, nad którą przybyły właśnie z zamku Haga Jenerał Adlerkrentz obiął dowodztwo. Lud przechodził się przez wszystkie ulice i zaburzenie nie ustawało.

Na pierwsze o tem doniesienie ziechał Król z zamku Haga do miasta. Wydana została odezwa, w którey Król wyraził: iż bardzo ubolewa nad tem, że osoby wyzuwaiące się z pod ustaw i zapominaiące swych obowiązkow podaią za przyczynę nieszczęśliwey śmierci, przez którą Szwecya pozbawioną została Następcy tronu, bańbiące zaboystwo. Napomina wszystkich do spokoyności i rozkazał, aby o godzinie 11 w wieczor wszystkie domy były pozamykane i nieważył się nikt chodzić po ulicach. Jenerał

major Skiöldebrand mianowany został oberstatthalterem. Zwołał on magistrat i 50 starszych cechowych, udał się z niemi do Króla, dla oświadczenia mu wierności i przywiązania z strony mieszczan, prosząc go oraz, aby użył środkow do przywrócenia spokoyności i osobistego bezpieczeństwa.

Zburzony lud zaczął się po południu na nowym moście i na wielkim placu przed kościołem zgromadzać, i musiano przedsięwziąść potrzebne bezpieczeństwa środki.. Gdy kilko godzinne łagodne przełożenia i napomnienia nadaremne były, i inney nie odebrano odpowiedzi, iak tylko wykrzykiwanie Hurrah! i rzucanie kamieniami, musiano ostrzeyszych użyć sposobow. Lud odparty został wystrzałami z karabinow; gwardya konna rozpędziła kupy w kilku mieyscach, z których iedna powybiiała okna Hrabiemu Uggias, iedyna osoba, przeciw którey lud użył po Fersenie gwałtu. Kilka osob zabitych zostało. a kilkanaście iest ranionych. Część zaraz, częścią potem znaczną liczbę winnych aresztowano. Porządek i spokoyność przywróconemi zostały, i odtąd nie były przerwane. Dla zmocnienia załogi i dla zapobieżenia dalszem zaburzeniom przywołano woyska, z których część iuż nadeszła, a reszta iutro lub poiutrze nadeydzie. Oprocz tego mieszczanie na koniach i piechotą dopomagaią do utrzymania porządku, tak, iż obłąkany lud nie potrafi więcey żadnego gwałtu zrobić. Z rozkazu Królewskiego domy zagrożonych ministrow zostały natychmiast zabezpieczone, tak iż w niczem nie naruszono prawa narodow. Królowa przyiechała wczoray z zamku Haga do miasta.

Wydana d. 21 odezwa kończy się temi słowy: —" Gdy wszystkie napomnienia woyskowych i dowodzcow, ażeby zgromadzone w kilku mieyscach kupy ludu rozeszły się, nadaremne były, i gdy na zagrożenie, ieżeli lud nie będzie posłuszny, użyta będzie moc, dla przywrócenia powszechnego porządku i bezpieczeństwa osobistego, odpowiedziano kamieniami i szkalowaniem woyska, przymuszone zatem zostało użyć oręża, którym lud rozpędzony i spokoyność przywrócona została. Jakoż spodziewamy się, że ta nie będzie więcey przerwana, i użyci za momentalne narzędzia od źlemyślących i przewrotnych ludzi pomną iakie ich zbrodnia pociąga za sobą skutki. Wszystkim wiernym i kochanym naszem poddanym, którzy szanuią obowiązki i religiią i porządek, zalecamy, aby w zaufaniu w Nas, iako oycu, dopełniali środkow i rozkazow, iakie uznamy za potrzebne. „

Karol.

Prywatne doniesienia przydaią co następuie:

Gdy orszak żałobny, przeciw któremu Marszałek Fersen wyiechał do bramy, znaydował się na placu Adolfa, słyszeć się dały głosy z licznego tłumu ludu, czyli maią kamienie? Mamy, mamy kamienie na Fersena! odpowiedziano zewsząd. Orszak postępował z wolna. Krzyk Hurrah! co raz bardziey się pomnażał. Na ulicy Nowey przeleciał pierwszy kamień przez okna powozowe Marszałka Fersena. Niebawnie nastąpiło więcey kamieni i kawałkow drzewa, tak iż niedaleko rycerskiego placu uznał Marszałek za potrzebne wysiąść z powozu i schronić się do pobliskiego domu. Orszak postępował daley, ale lud pozostał, i żądał Marszałka. Przybiegli Jenerałowie Adlerkreuz i Silfversparre i starali lud uspokić, ale ten żądał głośno wydania zaboycow Następcy tronu. Jenerał Silfversparre, iako czyniący służbę jenerała adjutanta, dostał się do domu i ukrył Marszałka w oddzielney izbie. Lud wtargnął za nim i

ordery, płaszcz i szpadę Marszałka oknem na ulicę wyrzucił, które będący na ulicy lud na kawałki potargał. Jenerał Silfversparre mowił do ludu i dał słowo honoru, iż Marszałka zaprowadzi do więzienia na ratusz, ieżeli mu przyrzecze, iż żadnego względem niego nie popełni gwałtu. Lecz nie chciano o niczem słyszeć, i Silfversparre, aby sam nie był zamordowany, przymuszony był wyprowadzić nieszczęśliwą ofiarę. Siadł na konia, a Marszałek szedł przy nim. Wszyscy cisnęli się do niego, bili kamieniami, kiiami i parapluiami. Okrutne to znieważenie ciągnęło się przez cały rynek. Wprowadzony został Marszałek na wschody ratuszne, ale natychmiast był od ludu zepchnięty, na bruku zamordowany i nogami zdeptany. Obnażono ciało i na widok publiczny na rynku położono. Rozżarty lud żądał daley Hrabiego Ugglas, byłego oberstatthaltera, i innych osób. Woysko stanęło natychmiast pod bronią, a artylerya przy moście północnym. Popołudnie to było krwawe. Musiano dać ognia do ludu; nie ieden z tłumu życia postradał, rownie iak 3 dragonow. Dopiero o godzinie 11 w wieczor zakończyła się ta krwawa scena. O godzinie 10 ieszcze udała się kupa przed dom Hrabiego Ugglas, powybiiała okna, i gdyby dragoniia nie była rozpędziła ludu, byłby zginął. Dom Fersena osadzony był 300 żołnierzy, dla uratowania Hrabiny Piper, którą lud chciał także zamordować. Mowią, iż potaiemnie wywieziona została do Warholm. Ciało Fersena sprzątnione w nocy przez straż policyyną zostało. Wszystko iest teraz spokoyne i mocne chodzą patrole. Zabity Hrabia Axel Fersen, będący dawniey w służbie Francuzkiey, iest ten sam, który pod Gustawem III. usiłował uratować Królowę Maryą Antoninę z Templu za pomocą goździkow, w których ukryty był bilecik, bawił potem długo w Bruxelli, nakoniec pod Gustawem IV był deputowanym na kongressie Rastadtskim; liczył teraz 60ty rok życia.

Z Londynu d. 22. Czerwca.

(Przez Francyą.)

Wczoray popłynął posłaniec stanu z pismem tyczącem się wymiany jeńcow do Morlaix.

Dnia wczorayszego odroczony został parlament przez kommissarzy Królewskich do 21 Sierpnia. W mowie z tego powodu przez kommissarzy mianey, iest wzmianka o zdobyczy w zachodnich Indyach, i że Portugaliia i Hiszpaniia będą dzielnie bronione. J. K. Mość zaleca reprezentantom, aby za przybyciem do hrabstw swoich zachęcali lud do posłuszeństwa ustawom, ponieważ utrzymanie domowey i publiczney spokoyności pod tarczą ustaw i władzą Królewską iest naypierwszą powinnością, którą J. K. Mość swoiemu ludowi winien. Zaraz po odroczeniu parlamentu wypuszczonemi na wolność zostali PP. Burdett i Jones. Przyiaciele Burdetta poczynili wielkie przygotowania, dla odprowadzenia go z wielką okazałością do iego domu; lecz Burdett wyszedł z Towru stroną od wody, przewiozł się przez Tamizę i udał się prosto do swoiego domu w Wimbledon. Lord Moira, iego małżonka i nayzaufańsi przyiaciele zalecali mu i nakłonili go do obrania tey drogi. Jak tylko rozeszła się wiadomość, że Burdett drugą stroną z Towru wyszedł, udał się tryumfalny orszak na powrot i tak powoli szedł, że w 3 godziny dopiero przed iego mieszkaniem stanał i zaraz się rozszedł. W wieczor długo ieszcze biegał lud po ulicach i przymusił niektórych mieszkańcow do oświecenia domow z powodu uwolnienia Burdetta.

Stosownie do rozkazu admiralicyi uwol-

niono od służby znaczną liczbę Amerykanow, którzy na okrętach naszych służyli.

Rząd odebrał listy od Lorda Wellington zachodzące do 31 Maia. Do dnia tego nie zaszły ieszcze żadne nieprzyiacielskie kroki między obiema woyskami i w stanowiskach nie nastąpiła odmiana. Woysko Francuzkie pod Masseną, które nazwane iest Portugalskim, składa się z 4 dywizyy, które wynosić mogą do 70,000 ludzi i ciągną liniią od Salamanki do Truxillo. Woysko Angielskie i Portugalczykow składa się z 58 batalionow. Przednia straż Angielska stoi w St. Felices. Głowna kwatera Lorda Wellington iest ieszcze w Celerico, a Portugalczykow w Fornes. Straże obu woysk stoią bardzo blisko siebie, i zdaie się, iż w krotce przyydzie do bitwy.

Królewicz, Xżę Kumberlandzki, przychodzi do zdrowia z ran, które mu iego służący zadał, chcąc go zabić.

Gazeta dworska donosi z listow od Admirała Saumarez, iż okręty nasze zabrały d. 24 Kwietnia Duński korsarski okręt o 6 działach i 23 ludzi maiący na wysokości Wismar, a d. 2 Czerwca takiż okręt o 2 działach przy Watnemünde. Duński okręt korsarski o 6 działach został d. 30 Kwietnia zatopiony.

Wczoray przybył okręt Musette o 18 działach pod Kapitanem Parry po 6ciu tygodniach drogi z Kurasao do Portsmutu. Przywiozł on wiadomość o wybuchłey rewolucyi w połudaiowey Ameryce. Na tymże okręcie przybył officer z listami do naszego rządu, w których znayduie się wiadomość, że Caracoas czyli kray Karakow w południowey Ameryce ogłosił się niepodległym, iak tylko odebrał z Hiszpanii wiadomość, że junta wypędzona została z Sewilli i miasto to zaięli Francuzi. Angliia iest wezwana do zawarcia przymierza z tym kraiem.

Rząd ma doniesienia z Kadyxu d. 3 Czerwca. Nie zaszło tam nic ważnego, wyiąwszy, że okręty Castella o 64 działach i Argonauta z jeńcami Francuzkiemi uszły do nieprzyiaciela. Na naszych łodziach, które ich przytrzymać chciały zginął ieden officer i 6 żołnierzy, a 30 iest ranionych. Hiszpański okręt, który rozbił się z 250,000 piastrow, wyratowany został przez naszych maytkow.

Przy opanowaniu Jońskiey wyspy S. Maura mieliśmy 24 ludzi zabitych i 130 ranionych.

Naywyższa rada rokoszanow Hiszpańskich, przeniosła się uroczyście z wyspy Leon do Kadyxu, gdzie założyła swoie mieszkanie.

Nieiaki Balthazar iest nowym Wicekrólem w Buenos-Ayres. Dawny Wicekról Liniers znayduie się w Kordubie o 500 mil Angelskich od stolicy, gdzie znalazł stronnikow.

Głowna kwatera Romany znaydowała się w Badajoz.

Z Frankfortu d. 27. Czerwca.

Wczoray przeiechał przez nasze miasto powracaiący z Paryża do Berlina Feldmarszałek Kalkreuth.

Pisma publiczne mowią, iż z Konstantynopola do Paryża przebiegł goniec z ważnemi bardzo listami.

Głowna kwatera woyska Francuzkiego w Niemczech oczekuie w naszem mieście rozkazew od Xcia Neufszatelskiego względem dalszego przeznaczenia swoiego. Mniemaią iednak, że tu nie długo bawić będzie, i powroci do Francyi.

W. Xżę Frankfortski bawi ciągle w Hanau.

DODATEK

DO № 56.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 15. LIPCA 1810.

W Drukarni Jana Maja zaczęło się drukować, dawno od wielu uczonych żądane i oczekiwane dzieło pod tytułem: *Porządek Fizyczno - Moralny, czyli Nauka o należytościach i powinnościach człowieka, wydobytych z praw wiecznych, nieodmiennych i koniecznych Przyrodzenia.* Pisarz tego dzieła JX. H. Kołłontay znany iest powszechności z tylu innych pism w różnych epokach czasu wydanych. Uwiadomiaią się przeto wszyscy, którzyby tego dzieła życzyli sobie nabydź, iż będzie gotowe do sprzedania na miesiąc Wrzesień w handlu wyż rzeczonego Typografa i Bibliopoli, w Krakowie na ulicy Floryańskiey pod Numerem 507.

Dalszy ciąg przepisu JW. Ministra Policyi, względem zapobiegania przypadkom ognia i ratunku w pożarach.

§. 42. Dla zapobiegania wszelkiemu nieporządkowi, ieden tylko urzędnik lub officyalista dysponuie przy ogniu, tego wszyscy słuchać są winni. — W Warszawie Intendent ogniowy pod zarządzeniem Prezydenta Policyi, w innych miastach Prezydent, Burmistrz, we wsi Wóyt, albo zastępuiący onego z kolei.

§. 43. Gdzie są Kommissarze Cyrkułowi ci pilnuią swoiey sikawki i ludzi z cyrkułu sprowadzonych, i dopełniaią dyspozycyi i rozkazow dyryguiącego ratunkiem.

§. 44. Do nich należy doglądać, aby ludzie się nie rozchodzili, aby wody podostatkiem i spiesznie dostarczano, aby przystęp był zawsze wolny, aby dla ciekawości schodzący się próżno nie zawadzali.

§. 45. Oddziały woyskowe zechcą dać pomoc, o którą Urzędy Policyyne będą rekwirowane, i do nich straż bezpieczeństwa należy, zwłaszcza w mieyscach, gdzie sprzęty z ognia będą złożone; — inne ich powinności przez własne ich władze wskazane im zostaną.

§. 46. Intendent ogniowy, lub ktokolwiek ma sobie poruczoną dyrekcyą przy ratunku, uważać powinien:

a) Gdzie sikawki postawione, lub przeprowadzone bydź maią.

b) Gdzie przez przecięcie kommunikacyi, ogień tamować wypada.

c) Jak łańcuch ma bydź rozstawiony dla prędkiego podawania wody, ile w mieyscach, gdzie w pobliskości sadzawka lub rzeka.

Takowych dyspozycyi, ratuiący bez oporu słuchać i dopilnować są winni.

§. 47. Gdyby pożar coraz bardziey się rozszerzał, a dyrygujący ratunkiem uyrzał potrzebę rozebrania jednego lub więcey domow, właściciel temu oprzeć się nie ma prawa. — Płoty, parkany kommunikujące rownież rozebrane bydź maią.

(*Reszta potem.*)

Z Warszawy d. 10. Lipca.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu w Pałacu Naszym w Warszawie d. 12 miesiąca Czerwca roku 1810.

FRYDERYK AUGUST.

Z Bożey Łaski Król Saski, Xiążę Warszawski, &c. &c.

Raczyliśmy wydanym urządzeniem w Królestwie Naszym Saskim uwolnić od wszelkiey opłaty osobistey poddanych Naszych Xięstwa Warszawskiego obrządku starozakonnego, którzy jarmarki w Lipsku i Naumburgu w rzeczonym Państwie odwiedzaią, pod obowiązkiem iednak, aby podroż swoię na powyższe jarmarki, passaportem zwierzchności mieyscowey udowodnili.

Zalecamy Ministrom Naszym Xięstwa Warszawskiego, aby ninieysza Nasza Ustawa do wiadomości doszła tych, którzy nią są dotknięci.

(Pod.) *Fryderyk August.*
przez Króla
(L.S.) *Minister Sekretarz Stanu*
(Pod.) *Stanisław Breza.*

Zgodno z oryg.
Minister Sekretarz Stanu
Stanisław Breza.

Woysko Polskie — w Kwaterze główney w Warszawie d. 4 Lipca 1810 r.

SZTAB JENERALNY.

ROZKAZ DZIENNY.

JO. Xiążę, Wódz Naczelny, odbieraiąc często powtarzane skargi na niektórych officerów nieprzyzwoicie z osobami i władzami cywilnemi postępuiących, oświadcza z tego powodu naywiększe swe nieukontentowanie; nayniepzyiemnieyszym zaś dla niego iest wypadkiem, widzieć się w konieczney potrzebie przypominania, co woyskowi, nie przestaiąc bydź obywatelami, winni są nawzaiem tymże. Niezmienną zatem wolą iest iego, aby woysko Polskie, zasłużywszy sobie na sławę w boiu, przez nienależne i niestosowne przywłaszczania w pokoiu ią nie ćmiło. JO. Xiążę Jmć Naczelny Wódz poczytuie sobie za obowiązek, iak naysurowszą przeciw każdemu woyskowemu wymierzyć karę, nawet z oddaleniem od służby, któryby przez danie powodu do żażalenia śmiał bydź przeciwnym duchowi zgody, i tey obywatelskiey karności, co zwykła chwalebną i powszechną utrzymywać iedność, a którą JO. Xżę Jmć Naczelny Wódz na zawsze ugruntować pragnie.

Jenerał Dywizyi, Szef sztabu jeneralnego
(Podp.) *Fiszer.*

DONIESIENIA.

Gdy pomimo ogłoszonego wyroku Nayiaśnieyszego Pana, tyczącego się opłaty podatkow i Reskryptu JW. Ministra Skarbu, objaśniającego sposób tey opłaty, mało kto z kontrybuentow podatki składa, a termin korzystania z dobrodzieystwa wyrokiem Nayiaśnieyszego Pana postanowionego, z dniem ostatnim tego miesiąca się kończy; Zaczem ostrzegam wszystkich mieszkańców w Departamentu Krakowskiego, aby z złożeniem podatkow się pośpieszali, inaczey sami sobie winę przypisać będą musieli, że po upłynionym 31 Lipca r. b. do dobrodzieystwa powyższym oznaczonego wyrokiem udziału mieć nie będą.

W Krakowie d. 13 Lipca 1810 roku. Nro 5939.

Zastęp. Prefekta Depttu Krak. Stanisław Hr. Wodzicki.
Michał Wroński J.S.

W Imieniu Nayiaśnieyszego Fryderyka Augusta, Króla Saskiego Xiążęcia Warszawskiego. Sąd Szlachecki Lubelski ninieyszym do publiczney wiadomości podaie, iż część wsi Tarnawki Urodzonego Michała Jarząbkowskiego dziedziczna w Powiecie Lubelskim leżąca w drodze Exekucyi na prośbę Ur. Beniamina Finke od Ur. Fryderyka Leopolda dwoyga imion Tyize prawa nabywcy dnia 17 Kwietnia 1810 do liczby 3012 tuteyszemu Sądowi podaną na zaspokoienie summ iedney 500 czer. zł. a drugiey 200 czer. zł. w złocie ważnym Holenderskim wraz z prowizyami i prawnemi kosztami na trzech terminach, to iest na pierwszym dnia 19 Lipca, na drugim dnia 23 Sierpnia, i na trzecim 27 Września 1810 roku godzinie 9 z rana przez publiczną licytacyą w tuteyszym Sądzie odbywać się maiącą, pod Warunkiem, iż gdyby wyż wyrażona część na 1szym, 2gim i 3cim terminie w szacunku przedana bydź nie mogła tedy na tym samym terminie 3 im niżey oszacowana pod następuiącemi warunkami sprzedaną będzie. — 1) Ta część wsi Tarnawka w summie 61780 zł. pol. w złocie ważnym Holenderskim obrączkowym, podług urzędownie wyprowadzonego oszacowania, które w aktach registratury tuteyszego Sądu znayduie się i tam każdego czasu iako też w czasie samey licytacyi odbywać się maiącey każdemu przeyrzeć wolno iest: szacunek ma — 2) Maiący chęć kupna aktem licytacyi zacząć się maiącym 10tą część szacunkowey summy złożyć, powinien którą ieżeli naywięcey daiącym nie zostanie, po akcie licytacyi ukończonym sobie odbierze. — — 3) Naywięcey daiący resztę summy z licytacyi wyniknąć maiącey po skończoney licytacyi w 14 dniach do depozytu tuteyszego sądu złożyć; ażeby zaś — — 4) Z pewnością wiedzieć można, jakie długi szczególnie na tych dobrach hypotekowane są? którzy wierzyciele z summy z licytacyi wyniknąć maiącey zaspokoionemi bydź powinni? przeto stosownie do naywyższey Ustawy dnia 22 Sierpnia 1797 roku, tudzież Patentu dnia 11 Września tegoż roku wszyscy wierzyciele na tych dobrach hypotekowani na ninieysze obwieszczenie uważać i nad całością swych praw nieczekaiąc osobnych powołań czuwać maią, tudzież na terminie licytacyi tak rzetelnością, iako i pierwszeństwo praw swoich dowieść powinni będą, gdyż inaczey po upłynionym licytacyi terminie, na którym praw swoich dowieść są powinni, w zażaleniach swoich o poniesienie szkody słuchani więcey nie będą zgoła ani przeciwko nabywcy tych dóbr, ani przeciwko samym dobrom żadnego prawa mieć nie będą, lecz zaspokoienia swego z summy z licytacyi wyniknąć maiącey, ieżeli co z takiey po zaspokoieniu, podług pierwszeństwa zgłoszonych wierzycieli pozostanie, lub też z innego dłużnika maiątku poszukiwać powinni będą. — Dan w Lublinie 17 Maia 1810 roku.

Wydżga.
Belejowski.
Doliński. *Z Rady K. X. Sądow Szlach. Lubel. Xięstwa Warszawskiego.*
Klimkiewicz.

Na dniu 15 b. m. podług doniesienia dzisiay do Nru 1917, tutay podanego przez Leonarda Bek wieczkarza mieszkaiącego na zamku pod Nrem 137, Chłopiec lat około 11, imieniem Jozef Hesler, rodem z Podgorza, wzrostu małego, włosow blond, nosa rzętokiego, oczow brunatnych, twarzy okrągłey, czoła niskiego, w kapeluszu okrągłym w kamizelce ciemnego koloru, gatkach i boso wysłany z Zanku przez Maystra, po mydło do miasta około godziny 3 po południu zabłąkał się, i dotąd znalezionym bydź nie może; ktoby więc takie dziecię znalazł, ma uwiadomić Urząd Policyi tuteyszey. W Krakowie d. 25 Czerwca 1810.

Czapski.

Eleonora z Dembowskich Wodzicka, mieszkaiąca na ulicy S. Anny w domu pod Nrem 305, obwieszcza przez Gazety publiczne wszystkich kupcow towarami handluiących, tak katolikow, iako też i różnego wyznania, tudzież rzemieślnikow rybakow, rzeźnikow, młynarzow, piekarzow, winiarzow i inne produkta i wiktuały przedaiących, iż gotowemi pieniądzmi za wszystko płaci, aby nikt pretensyi nie rościł, gdyż ta nie będzie przyięta.

W Krakowie dnia 6 Lipca 1810.

Zastepca Prefekta Departamentu Krakowskiego, ninieyszym Publiczność uwiadomia: iż w skutku Reskriptu JW. Ministra Skarbu pod d. 29 Czerwca r. b. do liczby 391 in Junio wydanego. JP. Franciszek Zochowski do przyymowania obligacyow za podatki kredytowane iest wyznaczonym. Dnia 4 Lipca 1810 roku.

Stanisław Wodzicki.
Michał Wroński S. J.

Komornik Kielecki II oddziału do publiczney podaie wiadomości, iż stosownie do zalecenia Wysokiego Sądu Szlacheckiego Krakowskiego rzeczy różne do Massy zmarłego JW. Macieia Sołtyka Wojewody Sandomirskiego należące, iako to: wina, wódka, naczynia metalowe, szklane, sprzęty &c. na gruncie dóbr Kurozwęki od 23 Lipca r. b. godziny 9 ranney poczynaiąc sposobem licytacyi za gotowe pieniądze zbywane będą. Datum 28 Czerwca 1810.

Lewicki.

Opisanie Osoby Zyda Jozefa Hill, z aresztu kryminalnego Krakowskiego zbiegłego:

Tenże iest wzrostu średniego wysmukłego, lat 35 maiący, twarzy pociągłey piegatey, nosa grubego, oczow siwych, włosow gniadych, brody dopiero sypać się zaczynaiącey białawey, chodzi w żupanie kitajowym, pasie i kapeluszu czarnym, w bótach na obcasach.

W Sądzie kryminalnym Wiśnickim znayduie się para koni, których właściciel nie iest wiadomy, a zatem prawy właściciel takowych ma się do wspomnionego Sądu ola odebrania onych zgłosić. Z Dyrekcyi Policyi Miasta Krakowa d. 5 Lipca 1810.

Czapski.

Sąd Appellacyyny Krakowski wiadomo czyni Sądom Szlacheckim, Magistratom regulowanym i nieregulowanym, tudzież wszystkim Jurisdykcyom i Komornikom sądowym czterech Departamentow do Xięstwa Warszawskiego wcielonych: że Urzędy Pocztowe stosownie do zalecenia Zwierzchności onym przełożoney wszykie Expedycye Sądowe, skoro się interesu Rządowego nietyczą od dnia 15 Lipca r. b. według przepisaney taxy taxować i należytość pocztową odbierać będą co miesiąc. Zeby przeto Skarb publiczny z powodu Expedycyi Sądowych żadnego nie ponosił uszczerbku, nakazuie Sąd Appellacyyny Krakowski podległym sobie Sądom, Magistratom, Juryzdykcyom i Komornikom: aby na tych tylko Expedycyach, które istotnie interesa Rządowe w sobie zawieraią tego wyrazu *Interes Rządowy* na rubrach używały, na innych zas Expedycyach, które się stron tyczą, albo z przyczyny opieszałości Magistratow lub Jurysdykcyi nawet w Kryminalnych przedmiotach wychodzą powyższych wyrazow dokładać nie ważyli się; gdyż Kontrolla Sądowych Expedycyi będzie utrzymywana, z którey gdyby się z czasem okazało nadużycie w tey mierze Urzędnik winę ponoszący karzeby podlegał, i szkodę skarbowi powrócić musiał.

Jgnacy Stadnicki, Pr. Ap.

Z Rady K. X. Sądu Appel. Krakowskiego dnia 6 Lipca 1810.

Mar. Soczyński.

Prefekt Departamentu Krakowskiego, podaie ninieyszym do publiczney wiadomości, iż w dniu 25 t. m. odprawiać się będzie na koszt Departamentu Radomskiego, Kaliskiego i powiatu Kieleckiego, w Kommissyi żywności licytacya na odstawienie do magazynu Krakowskiego, za nayniższą cenę niektórych produktow lewerunkowych iako to: żyta, pszeniey, grochu, owsa, siana, i słomy. Każdy więc chcący odstawic takowe produkta według ugody przy publiczney licytacyi nastąpić maiącey, ma się zaopatrzony w wadium, w dniu i mieyscu wyznaczonym stawić. Dan na sessyi d. 8 Lipca 1810.

Wodzicki, Z. P.

Wroński, S. G.

Opisanie osoby, Mikołaja Ruszala Kozaka z Ucbań, powiatu Zamoyskiego zbiegłego, tenże ma lat około 50, włosow i wąsow rudych, nosa pociągłego, wzrostu średniego, miał na sobie sukmanę siwą sukienną czyli raczey kapotę, boty chłopskie, spodnie płocienne, czapkę niebieską z czarnym barankiem Chłopskim, ktoby takowego zbiega dostrzegł, ma natychmiast przytrzymać, i pod dobrą strażą do rekwiruiącego sądu kryminalnego Lubelskiego, w tuteyszym zaś Powiecie do Urzędu Policyi tuteyszey dostawić.

Z Dyrekcyi Policyi Miasta Krakowa d. 1 Lipca 1810.

Dnia 16 Sierpnia roku bieżącego po południu o 3ciey godzinie nastąpi licytacya kamienicy P. Jozefa Elsnera przeciwko Franciszkanom pod Nrem 217 będącey. Chcący ią kupić proszeni są w terminie tam na pierwszém piętrze się zgłosić, wygody, porządki kamienicy i kondycye zobaczyć.